Zapraszamy dziś na nieszpory niedzielne o godz. 16^{30}.

W tym tygodniu przypadają I czwartek, piątek i I Sobota miesiąca, zachęcamy do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania.

Przypominamy, że w lipcu i w sierpniu, w tygodniu nie sprawujemy Mszy św. o godz. 8^{00}.

Stały konfesjonał w parafii św. Jadwigi w miesiącach wakacyjnych dostępny jest tylko w godzinach popołudniowych od 15^{30} do18^{00}.

Zapraszamy na 42 Chorzowską Pieszą Pielgrzymkę do Częstochowy w dniach 26-30 sierpnia. Pielgrzymi idą trzy dni z noclegami w Świerklańcu i Woźnikach. Po dwóch dniach w Częstochowie, powrót autokarem do Piekar, skąd pieszo do Chorzowa. Koszt noclegu w Częstochowie, transportu bagażu i autokaru to 140 zł. Zapisy w kancelarii.

Bóg Zapłać za złożone dziś ofiary na Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach. Kolekta przyszłej niedzieli przeznaczona będzie na bieżące potrzeby parafii. Bóg Zapłać za każdy dar.

Zachęcamy do lektury prasy religijnej jest *Gość Niedzielny*, jest Mały Gość Niedzielny, są Misyjne Drogi; jest także nasz biuletyn informacyjny *Głos Św. Antoniego.*

Na rozpoczęty nowy tydzień niech nam wszystkim Bóg udziela swego błogosławieństwa.

Szczęść Boże!

Modlitwy wakacyjne

Boże – Stwórco, który kazałeś nam być na ziemi wędrowcami i pielgrzymami w drodze do Twojego domu spraw, abyśmy w tej nasze wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. A to nasze wakacyjne wypoczywanie i wędrowanie niech będzie przedsmakiem wiecznego odpoczynku w Tobie. Amen.

Panie Jezu, bądź także z tymi, którzy nie mają wakacji, którzy nigdy nie widzieli morza i nie bawili się na plaży, którzy nigdy nie byli na wycieczce w górach czy nad jeziorami. Co możemy dla nich uczynić? Prosimy, Panie Jezu, podsuń nam pomysły. Może się z nimi czymś podzielimy? Pomóż nam uczynić to z radością, dla Ciebie, Panie. Amen.

Biuletyn informacyjny parafii św. Antoniego w Chorzowie

Głos świętego Antoniego

1.07. 2018 r. Rok liturgiczny: B

XIII Niedziela Zwykła

(Mk 5,21-43)

Gdy Jezus przeprawił się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: „Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła”. Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd Go ściskali. A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele przecierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Słyszała ona o Jezusie, więc zbliżyła się z tyłu między tłumem i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: „Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa”. Zaraz też ustał jej krowotok i poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. Jezus także poznał zaraz w sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: „Kto dotknął się mojego płaszcza?” Odpowiedzieli Mu uczniowie: „Widzisz, że tłum zewsząd Cię ściska, a pytasz: "Kto się Mnie dotknął?”. On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta przyszła zalękniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: „Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości”. Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: „Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela ?” Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi : „Nie bój się, tylko wierz”. I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia wszedł i rzekł do nich: "Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi". I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: „Talitha kum”, to znaczy: „Dziewczynko, mówię ci, wstań”. Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść. **Oto Słowo Pańskie.**

To wiara otwiera serce na to, aby zobaczyć w Jezusie nie tyle uzdrowiciela, co Zbawiciela, który uzdrawia.

XIII Niedziela Zwykła 1 lipca 2018.	
7^{00}	Za żyjących i †† członków Arcybractwa Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz o rozwój duchowy i liczebny wspólnoty.
9^{00}	Za † Jana Bołoza w 11 r. śmierci.
11^{00}	Za † Holgera Schöna.
12^{30}	Za †† rodziców Jerzego w 30 r. śmierci i Klarę Marcinkowskich.
17^{00}	Za † Annę Górak w 1 r. śmierci, za † syna Grzegorza, †† rodziców Antoniego i Wiktorię Górak.
Poniedziałek 2 lipca 2018.	
7^{00}	Za †† Irenę i Klemensa Myślin.
18^{00}	Za † Grzegorza Roksztajna - od sąsiadów z ul. Krzywej.
Święto Św. Tomasza Apostoła Wtorek - 3 lipca 2018.	
7^{00}	Ku czci św. Antoniego w intencji czcicieli i ofiarodawców.
18^{00}	Za † Mariannę Bartosiak - od sąsiadów z ul. Krasickiego 7.
Środa 4 lipca 2018.	
7^{00}	Za † ojca Stanisława Mierzwę w 25 r. śmierci.
18^{00}	**Msza św. Zbiorowa:** - Ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy w intencji próśb i podziękowań; - Za † Adelajdę Wypchoł - od lokatorów z ul. Kopernika 8; - Za † Stefanię Baluś - od lokatorów z ul. Kopernika 8.
Czwartek 5 lipca 2018.	
7^{00}	O nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za przygotowujących się do kapłaństwa.
17^{00}	Za † Tadeusza Gazdę w 1 r. śmierci jako pamiątka urodzin.
Piątek 6 lipca 2018.	
7^{00}	**1.** Ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w intencjach wynagradzających oraz za rodziny naszej parafii. **2.** Za † męża Lucjana Kocela z okazji urodzin.
18^{00}	Za † Jana Michalika - od Weroniki i Bartka Łojewskich.
Sobota 7 lipca 2018.	
7^{00}	Ku czci Niepokalanego Serca Maryi w intencjach czcicieli oraz za żyjących i †† członków Żywego Różańca.
12^{00}	**Ślub** Janusza Szukały i Żanety Sopory.
18^{00}	Za †† brata Leszka, rodziców Stanisława i Albinę, żonę Kazimierę.
XIV Niedziela Zwykła 8 lipca 2018.	
7^{00}	Za † Mieczysława Kapustę - od rodziny z Łysej Góry.
9^{00}	Za † ojca Mariana Janika, †† braci Stanisława i Henryka, bratanka Grzegorza, dziadków Siennickich i Janików oraz Adama Golasa.
11^{00}	Za †† lokatorów z ul. Astrów 12.
12^{30}	Z okazji 70 urodzin Józefa Machowskiego z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błog. Matki Bożej dla solenizanta i całej rodziny. ***TE DEUM***
17^{00}	Za †† Aleksandrę i Zenona Krzyżanowskich, Jerzego i Janinę Wróblewskich.

Benedykt XVI o św. Tomaszu Apostole

Jest on zawsze obecny na czterech listach sporządzonych na podstawie Nowego Testamentu, w pierwszych trzech Ewangeliach umieszczony jest obok Mateusza (por. Mt 10, 3; Mk 3, 18; Łk 6, 15), Dzieje Apostolskie natomiast umieszczają go blisko Filipa (por. Dz 1, 13). Jego imię pochodzi od rdzenia hebrajskiego ta'am, co oznacza „bliźniak". W rzeczywistości Ewangelia św. Jana wiele razy nazywa go imieniem „Didymos" (por. J 11, 16; 20, 24; 21, 2), które po grecku znaczy dokładnie „bliźniak". Dla nas nie jest jasne, dlaczego nosił taki przydomek.

Czwarta Ewangelia przynosi nam trochę wiadomości, które ukazują kilka znaczących cech jego osobowości. Pierwsza dotyczy napomnienia, jakiego udzielił on innym Apostołom, gdy Jezus w krytycznym momencie swego życia zdecydował się pójść do Betanii, aby wskrzesić Łazarza, zbliżając się w ten sposób niebezpiecznie do Jerozolimy (por. Mk 10, 32). Przy tej okazji Tomasz powiedział do swoich współuczniów: „Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć" (J 11, 16). Ta jego determinacja w naśladowaniu Mistrza jest zaprawdę wzorcowa i daje nam cenną naukę: objawia całkowitą dyspozycyjność w przylgnięciu do Jezusa, aż po identyfikowanie własnego losu z Jego losem oraz chęć podzielenia z Nim najwyższego doświadczenia śmierci. Najważniejsze jest nigdy nie oderwać się od Jezusa. Gdy Ewangelie używają słowa „naśladować", oznacza to, że chcą powiedzieć, iż tam, gdzie udaje się Jezus, musi iść również Jego uczeń. W ten sposób życie chrześcijańskie definiuje się jako życie z Jezusem Chrystusem, życie do przemierzenia razem z Nim. Św. Paweł pisze analogicznie, gdy zapewnia chrześcijan w Koryncie: „pozostajecie w naszych sercach na wspólną śmierć i wspólne z nami życie" (2 Kor. 7, 3). To, co realizuje się między Apostołem a jego chrześcijanami, dotyczy przede wszystkim związków między chrześcijanami a samym Jezusem: razem umrzeć, razem żyć, trwać w Jego sercu tak, jak On trwa w naszym.

Bardzo znana, a nawet przysłowiowa, jest scena z niewiernym Tomaszem, która miała miejsce osiem dni po wydarzeniu Paschy. Najpierw nie uwierzył on w Jezusa, który ukazał się podczas jego nieobecności, i powiedział: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę" (J 20, 25). Z tych słów płynie przekonanie, że Jezus jest już rozpoznawalny nie tyle z oblicza, co ze swoich ran. Tomasz uważa, że znakami istotnymi dla tożsamości Jezusa są teraz przede wszystkim Jego rany, w których objawia się, jak bardzo nas umiłował. W tym Apostoł się nie myli. Jak wiemy, osiem dni później Jezus ponownie ukazał się pośród swoich uczniów, i tym razem Tomasz był obecny. Jezus mówi mu: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym" (J 20, 27). Tomasz reaguje wspaniałym wyznaniem wiary w całym Nowym Testamencie: „Pan mój i Bóg mój!" (J 20, 28).

Św. Augustyn komentuje w ten sposób: Tomasz „widział i dotknął człowieka, ale wyznawał swoją wiarę w Boga, którego nie widział, ani nie dotykał. Jednak, gdy widział i dotykał Go, chciał wierzyć w to, w co aż do tej chwili wątpił" (In Johann. 121, 5). Ewangelista kończy ostatnim słowem Jezusa do Tomasza: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli" (J 20, 29). To zdanie można również powiedzieć w czasie teraźniejszym: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, jednakże wierzą". (*Benedykt XVI,* ***Audiencja generalna, 27 września 2006 r.*** *)*